Rok 30. Poznań, wtorek dnia 16 lipca 1912. Nr. 159

WIELKOPOLANIN

„WIELKOPOLANIN“ wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt. — Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. — Inseraty od wiersza drobnego 25 fen. — Rękopisów się nie zwraca.

Z dodatkiem niedzielnym „Ogniska Domowego“.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 fen., z odnoszeniem 48 fen. Ekspedycja ulica Posadowskiego 39. Telefonu nr. 191. — Redakcja ulica Dolna Wałowa 1. Telefonu nr. 1143

Doniosłe fakty.

W ciągu ostatniego miesiąca zaszły dwa doniosłe fakty w życiu naszego narodu, fakty, które powinny być gruntownie rozważone przez opinję publiczną, by posłużyć za przesłanki do dalszych wniosków o naszem położeniu obecnem. Mamy tu na myśli najnowszą ustawę o utworzeniu guberuji chełmskiej i orędzie cesarza Franciszka Józefa do Rusinów, zakomunikowane im przez ministra Heinolda.

Utworzenie guberuji chełmskiej jest jednym ze środków zaimicjonowanej przez Stołypina nowej polityki rosyjskiej, nowej nie tyle co do celów, ile co do zastosowanych środków.

Rok 1905 przyniósł społeczeństwu rosyjskiemu udział w prawodawstwie i w kierowaniu losami państwa. Z tego wyciągnął Stołypin racjonalny ze swego stanowiska wniosek, że należy rozbudzić aspiracje społeczne i polityczne narodu rosyjskiego we wszystkich dziedzinach. Ponieważ zaś jednem z historycznych zadań Rosji jest „zbieranie“ narodu rosyjskiego, które od wieków było przyczyną konfliktu z Polską, więc postanowił i do współpracownictwa w tej dziedzinie powołać siły społeczne rosyjskie. Ziemstwa na Litwie i Rusi i utworzenie guberuji chełmskiej są w pierwszej linji zarządzeniami prawodawczemi, stwarzającemi warunki odpowiednie, w których siły społeczne rosyjskie mogą podjąć walkę obronną i zaczepną z żywiołem polskim.

W uchwaleniu tych nowych praw inicjatywa społeczna i siły społeczne rosyjskie odegrały poważną rolę, teraz zaś czynniki te przygotowują się do wyzyskania nowej sytuacji i do zorganizowania swej pracy w nowych warunkach.

Mamy więc do czynienia ze zjawiskiem nowem — z udziałem społeczeństwa rosyjskiego w wypełnianiu dążeń dziejowych państwa rosyjskiego. Ten fakt opinja publiczna w Polsce winna sobie dokładnie uświadomić i wyciągnąć z niego należyte konsekwencje, tembardziej, że są to dopiero początki nowej sytuacji, która niewątpliwie dalej w tym samym kierunku rozwijać się będzie.

Trzeba sobie zdać sprawę z tego, że nasza sytuacja zewnętrzna w Król. Polsk. zaczyna się upodobniać w pewnej mierze do naszej sytuacji w państwie niemieckiem i że musimy tutaj przyjąć walkę na tym terenie, na którym nam ją wydają, to znaczy na terenie społecznym i gospodarczym. Położenie nasze coraz bardziej będzie zależne od naszej siły wewnętrznej i od naszej sprawności w pracy na wszystkich polach naszego życia. Dla tego też do tej nowej sytuacji trzeba się zastosować w całej rozciągłości, gdyż błędem wielkimby było pocieszanie się, że przeciwnik jest w tego rodzaju działalności niewyćwiczony.

Rozpoczyna się okres walki już nie o takie lub inne prawa, lecz o podstawy naszego narodowego bytu — o ziemię i o ludzi.

Jeśli teraz zwrócimy się ku stosunkom w Austrji, stwierdzić musimy, że tam nasz stan posiadania prawnopaństwowy, który wydawał się niezmiennym, chwiać się zaczyna.

Trzeba bowiem sobie z całą szczerością powiedzieć, że ostatnie orędzie cesarskie było przedwczesnem ujawnieniem tendencji rządu austrjackiego, który z pobudek swych dążeń ekspansywnych i swych rachub w polityce zewnętrznej pragnie oprzeć się na Rusinach i gotów jest dlatego poświęcić interesy polskie. Odrazu wprowadzenie nowej orjentacji załatwione być nie może, dziś rząd wiedeński potrzebuje jeszcze Polaków, więc musiał się wycofać z niewygodnej na razie sytuacji, lecz przyszłość groźnie dla nas się przedstawia. Tem groźniej, że złamanie wpływów polskich w Austrji musi leżeć w interesie Niemiec, które sprawą polską się interesują i pilnie dla pogorszenia naszej sytuacji pracują.

Ostatnie wypadki w Wiedniu ujawniły ostatecznie i stanowczo całą naiwność rozległych planów naszych domorosłych polityków, którzy snuli, a bodaj snują jeszcze różne plany i projekty.

Nie przypuszczamy, by nasi doktrynerzy i politycy o gorących sercach, lecz kamiennych mózgach, zdołali pojąć wymowę faktów, lecz do oświeconej opinji polskiej fakty te przemówić muszą, choć odsłaniają twardą i bezlitosną rzeczywistość.

Siły, zmierzające do zupełnej likwidacji sprawy polskiej pracują nieustannie, mając jasny cel przed oczami i żelazną wytrwałość w działaniu. Dwa fakty, o których tu wspominamy, są tego dowodem stanowczym.

Opinja publiczna w Polsce powinna sobie z tego jasno zdać sprawę, że sytuacja nasza się pogarsza, że nawet te warunki, które już uważaliśmy za stałe, zmieniają się na naszą niekorzyść.

Wystąpienie sił społecznych rosyjskich na widownię, zmiany w pojmowaniu prawno-państwowego stanowiska Królestwa Polskiego, oraz zwrot w polityce austrjackiej — są to fakty, które najdobitniej ze wszystkich dotychczasowych świadczą, że wchodzimy w dziejach naszych w okres walki o podstawy naszego narodowego bytu.

Z tymi faktami się liczyć i do warunków, których są ujawnieniem, się zastosować musi polityka polska, jeśli nie ma się stać zadość życzeniom tych, którzy dążą do ostatecznego zlikwidowania sprawy polskiej.

Polacy na Wschodzie
w oświetleniu rządowem.

Za urzędowym „Staatsanzeiger“ podaje „Berl. Tagebl.“ szczegóły z „agitacji polskiej“ względnie działalności germanizacyjnej wśród Polaków w prowincjach pruskich na Zachodzie, jak w Westfalji, Nadrenji itd.

„Staatsanzeiger“ stwierdza przedewszystkiem, że liczba tamtejszych Polaków wprawdzie wzrasta nieustannie i w niektórych gminach wynosi już nawet 25 do 50 proc. ogółu ludności, tak samo liczba głosów, oddanych na kandydata polskiego podczas ostatnich wyborów była bardzo znaczną, bo w niektórych okręgach od 6000 do 11 000, ale mimo to sprawa niemiecka nie źle się tam przedstawia i proces germanizacyjny odbywa się skutecznie i bez większych zachodów.

Wykazało się bowiem podczas ostatniego liczenia ludności, że liczba osób mówiących po polsku i po niemiecku podwoiła się od r. 1905. Zawdzięczyć to po części należy małżeństwom zawieranym pomiędzy Polakami a Niemcami.

Największym germanizatorem zawsze jest najstarszym w rodzinie, który wywiera w tym względzie wpływ na młodsze rodzeństwo, zwłaszcza, że rodzice dziećmi swymi zająć się nie mają czasu.

Niejaką trudność w germanizowaniu sprawia jeszcze okoliczność, że Polacy, jak naprzykł. w Dortmundzie, skupieni są tysiącami na jednem miejscu, chodzą na nabożeństwa polskie, kupując tylko u kupców polskich, przez co kupcy niemieccy wielce są poszkodowani.

Protest angielski
w sprawie kanału panamskiego.

Senat postanowił głosować nad prawem o kanale panamskim zaraz po załatwieniu się z porządkiem dziennym następnego posiedzenia.

Przez to w samej rzeczy odrzucono żądanie Anglji, wyrażone w najnowszej nocie, by decyzję nad prawem odłożyć do nadejścia uzasadnień tago protestu.

Sekretarz stanu Knox zawiadomił przewodniczącego komisji senatu Braudegee oficjalnie o proteście Anglji.

W piśmie tem wyjaśnia Knox stanowisko Anglji.

Anglja uznaje prawo Stanów Zjednoczonych do udzielania pewnych odszkodowań amerykańskim Towarzystwom okrętowym, lecz tylko w formie zniesienia wszystkich ceł kanałowych dla okrętów w układzie z Anglją. Również dozwolonem jest uwolnienie od ceł dla żeglugi nadbrzeżnej.

Trudno jednak przepisy tak ustanowić, by przywilej tylko był do okrętów nadbrzeżnych zastosowany.

Przeciwnem zgoła ugodzie Hay Pancofote jest zwracanie Towarzystwom ceł, gdyż równa się to zupełnemu uwolnieniu od ceł.

Stosunki w Persji.

Z Teheranu donoszą do „Times“, że ambasador angielski się stara otworzyć dla Bachtiarów drogę handlową z Teheranu do Mohammerak, która znana jest pod nazwą „Lynchroute“.

Towarzystwo Lynch zniosło całą komunikację handlową i to zdaje się przyprowadziło Bachtiarów do rozumu.

Sardar Iszeng, gubernator Behbehanu, ma jako szef Bachtjarów przez przeciąg pięciu lat nad niebezpieczeństwem dróg czuwać. Cesarski bank perski przekazał mu w tym celu 160,000 marek Bachtiar Amir Mofakem ma zostać gubernatorem Kirmanu.

Jak z Ardebilu donoszą, wojowniczość Szahsewenów coraz bardziej rośnie. Wczoraj ostrzeliwali wojska rosyjskie i splądrowali wieś Kular, która leży w odległości czterech wiorst od kwatery wojska.

Rojaliści w Portugalji.

Paryż, 14 bm. Monarchista portugalski Homen Christo oświadczył w doniesieniu do prasy: Nie prawdą jest, że cztery kolumny te znajdują się w górach i niedługo dadzą znak życia. Co do strat i rannych po stronie monarchistów to wynoszą one 75, a nie 230. — Ruch rojalistyczny wcale nie poniósł klęski. Monarchiści nie walczą za osobę monarchy, tylko chcą upadku republiki.

Lizbona, 14 bm. Niedaleko granicy hiszpańskiej pod Valverde zgromadziło się około 300 monarchistów. Oddział składa się w głównej części z konnicy, również mają kilka dział do dyspozycji. W niezadługim czasie chcą przeciw Valverde wyruszyć.

Anglicy i morze Śródziemne.

Organ rządowy „Westminster Gazette“, oświadcza w artykule wstępnym o wczorajszej mowie Grey'a w izbie gminu, że pozostanie floty angielskiej w morzu Śródziemnem jest jednym z głównych czynników w jego planie obrony, którego nie może uzależniać od zmieniającej się ciągle polityki europejskiej.

Problem morza Śródziemnego dotyka całego szeregu kwestji, które zostały w parlamencie omówione.

Sprawa cała jeszcze bardziejby się powikłała, gdyby do współzawodnictwa z Niemcami doszła jeszcze nieprzyjaźń z Rosją i Anglja wobec tego nowego stanu rzeczy, liczyćby się musiała z powstać mającą flotą rosyjską w morzu Bałtyckiem w razie kombinacji nieprzyjacielskiej.

Pogorszenie więc stosunków do Rosji spowodowaćby musiało poważne podwyższenie ciężarów floty i wojska.

Chińska pożyczka.

„New-York Herald“ pisze w kwestji pożyczki chińskiej, że pogłosek o propozycjach pożyczki ze strony niezależnych banków amerykańskich i angielskich nie trzeba brać serjo. Zresztą koła londyńskie nie są nadzwyczaj zaniepokojone wewnętrzną sytuacją Chin.

Również nie przypisuje się wielkiej wagi przeciąganiu i grożeniu zerwaniem pertraktacji ze strony rządu chińskiego. Takie manewry znane są już od dawna jako główne czynniki dyplomacji chińskiej. Chiny starają się tylko uzyskać korzystniejsze warunki.

Zdaniem wszystkich nowa pożyczka wstrzyma Chiny od rewolucji, gdyż pożyczka zagraniczna odsunie awanturników.

Odezwa.

W czasie od 12 do 15 września odbędzie się w Wiedniu 23 wszechświatowy konkurs eucharystyczny.

Z roku na rok manifestacja ta ducha prawdziwie katolickiego łączy zastępy wiernych całego świata pod jednym sztandarem i jednem hasłem, którem jest cześć dla Najśw. Sakramentu. Wszystkie narody katolickie łączą się, aby objawić publicznie wiarę głęboką i przekonania katolickie. Kongresy eucharystyczne są zarazem wspaniałem zadośćuczynieniem i przebłaganiem za coraz się szerzącą obojętność i oziębłość religijną.

I tegoroczny kongres w Wiedniu pragnie spełnić to zadanie, pragnie widzieć przy tej manifestacji zastępców wszystkich narodowości. Dla nas tem większej on wartości, gdyż i nasza narodowość osobną tworzy sekcję z osobnemi referatami i nabożeństwami.

Osobną zachętą dla nas będzie i ten wzgląd, iż czasowo łączy się kongres z rocznicą pamiątkową odsieczy wiedeńskiej, gdzie sprawa katolicka za przyczynieniem się Polski zwycięstwo odniosła nad półksiężycem.

Dlatego wzywamy jaknajszersze koła, aby licznym udziałem przyczyniły się do uświetnienia i z naszej strony tej przepięknej manifestacji.

Komitet djecezalny
dla kongresu eucharystycznego.

Zgłoszenia przyjmuje do 28 lipca X. Zakrzewski, Poznań Posen, Turmstr. 1, pod następującymi warunkami:

Przy zgłoszeniach trzeba podać czy i jakie się chce mieć mieszkanie, czy osobne czy wspólne w kilka osób; ceny mieszkań wynosić będą mniejwięcej jak następuje: Pokoje osobne 5—20 koron dziennie, po 2—3 osób, od osoby 2—6—10 koron. Wspólne mieszkania (Massenquartiere) 1—2 koron.

Karty legitymacyjne kosztują na cały czas 10 koron (włącznie książki pamiątkowej wydanej po niemiecku) lub 6

koron (bez książki): karty na jeden dzień 2 korony, lecz trzeba podać naprzód dzień; oprócz tego bilety na trybuny na czas wielkiej procesji osobno po 7 lub 10 koron.

Na bilety kolejowe uzyskują uczestnicy zniżkę od Bogumina (Oderberg) do Wiednia: I kl. kosztuje 18,60 koron, II klasa 10,60 koron, III klasa 6,30 koron. Czy do Bogumina będzie zniżka, zależeć będzie od liczby uczestników. Później doniesiemy o wspólnym wyjeździe.

Wszystkich, którzy się już zgłosili, uprasza się na tej drodze, aby zgłoszenia swe uzupełnili.

Alfabet łaciński w Prusiech.

Różne pisma niemieckie, zwłaszcza treści naukowej, publikowały przez szereg lat głosy poważnych uczonych, przemawiających za zupełnem zniesieniem niemieckiego (gotyckiego) alfabetu, a posługiwaniem się w piśmie i w druku wyłącznie głoskami łacińskiemi. Jako motywy tego projeku podawano:

1) rażące oko i osłabiające wzrok przy czytaniu i pisaniu śpiczaste formy głosek niemieckich;

2) konieczność poznania już ze względu na języki romańskie łacińskiego alfabetu i

3) niepotrzebne utrudzanie uczniów poznawaniem dwóch alfabetów.

Odzywały się wprawdzie tu i owdzie głosy przeciwne, lecz rezultatem tej wymiany zdań było i jest rozpowszechnienie z małym tylko wyjątkiem w dziełach naukowych alfabetu łacińskiego.

W szkołach zatrzymano jeszcze ćwiczenia obok łacińskich także niemieckich głosek, lecz w zachodnich prowincjach Prus i w południowo niemieckich państwach daje się pierwszeństwo alfabetowi łacińskiemu. Tak się też działo dawniej w polskich dzielnicach Prus, przynajmniej w katolickich szkołach.

Aliści wraz ze shakatyzowaniem całego życia monarchji pruskiej, pedagogja niemiecka zajęła w poznańskich szkołach ludowych wrogie stanowisko wobec alfabetu łacińskiego, aby dzieciom naszym utrudnić czytanie i pisanie w polskim języku. Już przed kilku laty w najniższych klasach szkół ludowych na ziemiach polskich zaprzestano ćwiczeń w pisaniu głosek łacińskich i uczono tylko alfabetu gotyckiego, czyli tak zw. w języku ludowym szwabachy. I stan taki trwał aż do Wielkiejnocy bieżącego roku.

Z rozpoczęciem po wakacjach wielkanocnych nauki nastąpiło dalsze ukrócenie praw łacińskiego alfabetu. Nie poprzedziło go publiczne ogłoszenie ani też roztrząsanie na urzędowych konferencjach nauczycielskich. Rejencja kazała za pośrednictwem powiatowego inspektora rektorom poszczególnych szkół ułożyć taki plan lekcji, aby nietylko w pierwszym, ale także w drugim roku szkolnym uczniowie nie mieli sposobności poznać w piśmie i druku alfabetu łacińskiego. Z czterech lekcji, poświęconych do Wielkiejnocy w drugim roku szkolnym na ćwiczenia kaligraficzne skreślono 2, zobowięzując nauczycieli, aby uwzględniali wyłącznie alfabet niemiecki. Zyskane 2 godziny przeznaczono na język niemiecki, znów ze zastrzeżeniem, aby w czytaniu opuszczano rozdziały, drukowane głoskami łacińskiemi.

Czemu się chwycono tak sprzecznego z dążnościami poważnych uczonych niemieckich ukrócenia? Komu ma to przynieść korzyść?

Straci na tem młodzież polska, ale straci także niemiecka, która wiele wiadomości publicznych ogłaszanych alfabetem łacińskim nie zrozumie. Ze szkoły ludowej zresztą przechodzi w Prusiech sporo młodzieży do gimnazjum, do szkoły realnej, do tak zw. „Bürgerschulen“ lub szkół handlowych. I znowu powstaje trudność przy nauce języka francuskiego lub łacińskiego wobec znajomości tylko jednego, gotyckiego alfabetu. Młodzież pada ofiarą polityki. Mniejsza o to, że dzieciom polskim przy lekcjach przygotowawczych do przyjęcia sakramentów św., które odbywają się na podstawie katechizmów polskich, nieznajomość alfabetu łacińskiego dotkliwie da się we znaki. Mniejsza o religję, byle tylko zatryumfował duch hakaty. Tak powiedziano w „państwie bojaźni Bożej i dobrych obyczajów.“

I znowu tutaj okazuje się obowiązek rodziców, aby dzieci swe od samej młodości, a przynajmniej od 6 go roku życia uczyli pisać i czytać po polsku. Wieleż to dzieci i starszych, choć piszą po polsku, używa alfabetu szwabskiego.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Lipsk, 14 bm. Rada miasta Lipska odebrała na zapytanie swoje w sprawie założenia uniwersytetu w Dreźnie odpowiedź od rządu, że po pierwsze wobec znanego przepełnienia na studjum prawa, filozofji i medycyny niema potrzeby założenia drugiego uniwersytetu; po drugie z względów naukowych i finansowych założenie drugiego uniwersytetu i utrzymanie dwóch uniwersytetów krajowych w Saksonji jest niemożliwem.

Portugalja. Lizbona, 14 bm. (Protest rządu portugalskiego przeciwko Hiszpanji). Rząd portugalski wystosował do mocarstw notę, protestującą przeciwko postępowaniu Hiszpanji, która rzekomo popiera dążności monarchistów portugalskich przez to, że pozwala im zgromadzać się na terenie hiszpańskim i stamtąd urządzać napady zbrojne do Portugalji. Podobny protest dało dziennikom berlińskim do opublikowania tutejsze poselstwo portugalskie. W proteście swym zaznacza rząd portugalski, że niejednokrotnie z naciskiem żądał od rządu hiszpańskiego zmiany swego stanowiska. Rząd hiszpański zawsze też obiecywał zastosować się do życzeń, ale mimo to nic w tym kierunku nie czynił i przymykał oko na działalność monarchistów.

Szwajcarja. Zurych, 14 bm. Po strejku jeneralnym nastąpił wczoraj jeneralny lokaut. W ostatnej nocy przyszło do zaburzeń. Trzy tysiące strejkujących obległo dom właściciela powózek, który jednego ze strejkujących lekko zranił. Czterdziestu policjantów z trudem go mogło przed tłumem obronić. Ponieważ strejkujący starali się przeszkodzić dowozowi żywności do miejskiej gazowni, która dalszym trybem idzie, musiał oddział wojska wkroczyć. Silne oddziały wojskowe obsadziły zagrożone dzielnice.

Rosja. Petersburg, 14 bm. Rosyjski minister spraw zagranicznych p. Sazonow uda się w październiku do Londynu. Podróż Sazonowa, jak przypuszczają, ma na celu spełnienie ważnej misji politycznej.

— Moskwa, 14 bm. Kanclerz Bethmann Hollweg opuścił wczoraj mury Moskwy i zawita dzisiaj na dworcu kowelskim w Warszawie, gdzie zabawi dwie godziny, nie będzie miał więc wiele czasu do skonstatowania różnicy między Azją a Europą.

Włochy. Rzym, 14 bm. Major Lang, który przy zamachu na króla włoskiego został raniony i od tego czasu jest od służby uwolniony, został odręcznem pismem królewskim mianowany rycerzem orderu św. Maurycego i Łazarza.

Turcja. Konstantynopol, 14 bm. Przesilenie w rządowym gabinecie tureckim przybiera formę coraz poważniejszą. Wczoraj podał się do dymisji minister spraw wewnętrznych Hadżi Adil; dotąd sultan nie zatwierdził dymisji jego. W sprawie obsadzenia stanowiska ministra wojny wciąż jeszcze toczą się układy z Narim baszą, który przyjęcie portfelu ministerjalnego czyni zależnem od pięciu warunków.

— Konstantynopol, 14 bm. Narimbasza, z którym rząd turecki układał się o przyjęcie stanowiska ministra wojny w miejsce Szefketa-baszy, stawił rządowi kilka warunków, od przyjęcia których uzależnił objęcie zaofiarowanego mu stanowiska. Rada ministrów zajmowała się wczoraj wieczorem kilka godzin tą sprawą i w rezultacie postanowiła odrzucić warunki Narima. Spodziewać się wobec tego należy, że Narim basza całkiem zrzeknie się zaofiarowanego mu urzędu i rząd zmuszony będzie oglądać się za innym kandydatem.

— Soluń, 14 bm. Dymisja ministra wojny wywołała w garnizonie monastarskim wielką radość. Również w Soluniu są w szerokich kołach z tego bardzo zadowoleni.

Sprawa marokańska. Berlin, 14 bm. Telegr. Biuro Wolffa donosi z Magazanu: Wiele szczepów w prowincji Dukkala wypowiedziało naczelnikom swym posłuszeństwo. Kilka szczepów spaliło posiadłości swych naczelników. Powstańcy zamierzają zawojować te szczepy, które dotąd zachowały wierność swym naczelnikom. W prowincji objętej powstaniem ustał wszelki ruch handlowy.

Niepokoje w Albanji. Soluń, 14 b. m. Wszystkie wiadomości o położeniu w wilajecie kossowskim brzmią bardzo pessymistycznie. Ludność powiatu Ueskub bardzo jest zaniepokojona i rozdrażniona; każdej chwili grozi tam wybuch ogólnego powstania. Powstańcy opanowali arsenał w Pristinie. Podobno zamierzają zagrodzić ruch kolejowy, między Grass Demirkapu a Kossowem, aby przeszkodzić dalszym przesyłkom transportów wojskowych.

— Wiedeń, 14 bm. „Korespondencja Polityczna donosi z Soluna, że dostawca dla armji tureckiej Sami bej połączył się z powstańcami i umknął z nimi w góry. W Ueskub rozniosła się pogłoska, że zbliżają się silne oddziały powstańców. Panika ogarnęła ludność. Komendant kazał obsadzić ważniejsze stanowiska po za miastem, lecz wojsko wzbraniało się usłuchać rozkazu i wyżsi oficerowie w końcu tylko z największym wysiłkiem zdołali skłonić żołnierzy do posłuszeństwa.

Anglja. Londyn, 14 bm. („Bohaterstwa“ sufrażystek). W tych dniach znalazł sekretarz stanu Knox w pracowni swej za kotarą bombę, przy pomocy której widocznie sufrażystki chciały go zgładzić ze świata. Wczoraj aresztowano pewną sufrażystkę w chwili, gdy przy pomocy nafty chciała podpalić pałac letni ministra kolonialnego. Nawet niektórych mężczyzn zdołały sufrażystki już pozyskać dla swych celów. Podczas pewnej uroczystości w Londynie uderzył jakiś zwolennik sufrażystek silnie w głowę ministrt skarbu Lloyd Georgea. Napastnika aresztowano po długim oporze.

— Londyn, 14 bm. (Niesłychane barbarzyństwa pracodawców). Rząd angielski wysłał swego czasu komisję śledczą do Peru, małej republiki w Ameryce południowej, aby zbadała okrucieństwa, jakich dopuścili się tamtejsi urzędnicy pewnego angielskiego Towarzystwa handlowego na krajowcach. Chodzi o Towarzystwo „Amazon Company“, trudniące się wyrobem gumy. Stwierdzono, że urzędnicy oblewali mężczyzn i kobiety naftą i zapalali je. W innych wypadkach palono Indjan na stosach, dzieciom rozbijano czaszki, wielu Indjanom poobcinano ręce i nogi i tak pozostawiono ich powolnej a strasznej śmierci. Popełniono wiele okrucieństw takich, że pióro wzdryga się opisać je.

Wykłady dla borowych.

Liczny udział borowych, jakim się cieszył kurs zeszłoroczny i zrozumienie widoczne społeczeństwa dążeń i chęci naszych, spowodowały Tow. leśne do urządzenia i w tym roku kursu, jako uzupełnienie poprzedniego.

Piąty kurs ten odbędzie się w Kórniku w czasie od 5 do 10 sierpnia z następującym programem:

5 sierpnia od 8—12: Botanika leśna; po południu wycieczka do parku.

6 sierpnia od 8—12: Trzebież drzewostanów sosnowych. — (Wykład w lesie).

7 sierpnia od 8—12: Użytkowanie lasu; po południu wycieczka do lasu.

8 sierpnia od 8—12: Ochrona lasu; po południu wycieczka do lasu.

9 sierpnia od 8—12: Łowiectwo; po południu wycieczka do lasu.

10 sierpnia od 8 do pół do 10: Pomiary.

Wykłady są bezpłatne. Mieszkanie i utrzymanie znajdą borowi w domach zajezdnych miasta Kórnika.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela nadleśniczy pan Wojczyński w Kórniku (Adres: „Prowent Bnin p. Kurnik“.)

Za Towarzystwo leśne
A. Pacyński, sekretarz.

111

ZASADZKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

— Ach, więc i przyjaźni trochę, prawda?

— Nie, nie, Grzegorzu — przerwała mu Polcia — chciałam powiedzieć, że nietylko litość wzbudziłeś we mnie, lecz uczucie silniejsze...

Grzegorz podnosi się drżący. Ujmuje dłonie młodej dziewczyny i całuje namiętnie. Ona spuszcza oczy. Policzki jej pałają.

— Ach, kończ... jedyna... Polciu... błagam cię.

Wyczerpany z sił, osuwa się na krzesło.

— Nie, Polciu, już nic nie mów, nic nie mów.

Złodowaciałą dłonią przyciska bijące gwałtownie serce, tchu mu brakuje, przymyka oczy.

Polcia stoi przelękła.

— Grzegorzu!

Słyszy słaby szept:

— To za wiele szczęścia, to zabiłoby mnie.

Oboje mają oczy pełne łez. Są to łzy szczęścia.

— Albo nie — mówi nagle silniejszym głosem. — Mów Polciu. Po co ci przerwałem? Czy śmierć z nadmiaru szczęścia, nie jest najpożądańszą ze śmierci?

— Już wszystko odgadłeś, Grzegorzu. Cóż ja mogę ci jeszcze powiedzieć?

— Chcę usłyszeć.

— Kocham cię, Grzegorzu, od dawna już.

— Dzięki ci, Polciu, dzięki, umrę szczęśliwy.

Zbladł nagle. Zdawało się, że lada chwila zagaśnie to słabe istnienie. Leży bez ruchu z zamkniętemi oczyma... bez ruchu.

Polcia przesuwa ręką po pożółkłem czole chorego. Zroszone jest zimnym potem.

Zemdlał. Nie mógł przenieść tak wiele szczęścia.

Polcia stara się przywrócić go do przytomności. I kiedy chory otworzył oczy, dotknęła ustami jego włosów i uciekła.

Grzegorz został sam. Przypomina sobie, co się stało przed chwilą. Wzrokiem szuka dokoła.

— Polciu! — woła.

Ale jej niema.

— Kocha mnie. I po co? Gdyby chociaż śmierć moja mogła być jej użyteczną...

IV.

Upłynęło dwa tygodnie bez szczególnych wypadków.

Madzia tylko, namawiana usilnie przez Montmayeura, wróciła w tym czasie do fabryki.

W opinji znajomych sobie wieśniaków nie mogła już się bardziej tem poniżyć, gdyż i tak uważano ją za zgubioną moralnie.

Co zaś do Marji Dorlat, znając prawdę, nie mogła się dziwić niczemu.

Za to Grzegorz jeszcze bardziej był przeciwny powrotowi Madzi do ich domu. Ale Jan nie słuchał go wcale, a Madzia wprawiała go w wielkie zaambarasowanie pytaniem się, jaka jest przyczyna jego opozycji.

Polcia zaś nie przychodziła do fabryki, czem się Grzegorz niepokoił i zapytał o to Madzię.

Młoda dziewczyna odpowiedziała wymijająco, tłumacząc, że jej siostra jest trochę niezdrowa.

Jednego dnia Grzegorz przywlókł się do Bernadetty. Znalazł Policię zdrową i wesołą.

Jednak i ona nie chciała mu wytłumaczyć, dlaczego nie przychodzi do fabryki.

Grzegorz wrócił do domu bardziej jeszcze chory, mając przeczucie zbliżającej się katastrofy.

Zwierzył się z tej obawy przed Janem.

— Czy wiesz, że twoja miłość do Madzi rozdzieliła siostry? One już się nie kochają, jak dawniej.

— Co mnie to obchodzi, jeżeli Madzia mnie kocha?

— Strzeż się...

— Czego?

— Grozi ci nieszczęście.

— Jakie?

— Takie, które cię zaprowadzi na gilotynę.

— A skądże ma przyjść to nieszczęście?

— Nie wiem.

Ciąg dalszy nastąpi.

Nowa **Rollwaga** do targu, dwa **wolanty** używane i **wozy** na żniwa są tanio na sprzedaż i rzeźnicki **wózek. Fr. Kube, Poznań,** Jerzyce, Poznańska 3.

Wdowa z córką dorosłą **znajdą zajęcie** w gospodarstwie. **X. Laskowski, Konarzewo** Posen W.

Zdolny **stolarz na modele i stelmach** znajdą stałe zajęcie w fabr. maszyn **I. Moegelin, Poznań,** ul. Strumykowa (Bachstr.)

Potrzebują zaraz **2 pomocników** Ogrodnictwo handlowe i artyst. **Adam Gizliński, Poznań,** Zawady nr. 19.

Młodszego **pomocnika** do składu kolonialnego przyjmie zaraz **Roman Krysiński, Ostrów** — Ostrowo i. P.

Technikum EUTIN dyr. wielkoksiąż. radca budow. Klücher. Budowa maszyn, budowa nad i podziemna. Specj. kursa w celu skróc nauki. Prosp. darmo.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, 15 lipca 1912.

Uczmy dzieci czytać
i pisać po polsku!

* **Biuro Związku Narodowego** znajduje się przy ulicy Dolnej Wałowej nr. 1 na I piętrze. Biuro jest otwarte we wszystkie dni powszednie z wyjątkiem soboty od 4—5 po południu.

Walery Łebiński,
Główny sekretarz Związku Narodowego.

* **Prośba!** Rodzina rzemieślnicza znajduje się w ciężkiem położeniu — ojciec i matka przeszli ciężkie choroby i na razie są niezdolni do pracy. W domu jest troje drobnych dzieci — a mieszkanie nie opłacone — rodzinie grozi natychmiastowe wyrzucenie na bruk, albowiem gospodarz uzyskał już wyrok eksmisyjny. Nagła pomoc potrzebna! Składki przyjmuje ekspedycja naszego pisma, ul. Posadowskiego 39. Bóg zapłaci.

* **Na biedną rodzinę rzemieślniczą** złożono: N. N. z św. Łazarza 9,95 marek. Jania, Marylka i Emilka swoje oszczędności 3,45 mk., Fr. Kuchowski z Pniew 1,95 mk. Razem 17,90 mk., które oddano komu się należy.

* **Na chleb św. Antoniego** złożył: M. Walkiewicz z Piasków 4,95 mk.

* **Opis misji** w Korytach podamy jutro.

* **Chleb dla swoich.** Ogłoszenie 5-te z dnia 10 lipca 1912 roku. Następujący rodacy, posiadający zakładowy kapitał znajdą dobre utrzymanie:

Kupiec bławat, kupiec towarów krótk., kupiec żelaza, kupiec dewocyjny i obrazów, kupiec garderoby i obuwia, kupiec kolonial. z wyszynkiem, kupiec zboża i nawozów sztucznych, kupiec drzewa i artykułów budowl., kupiec skór i przyborów szewskich, drogerzysta, hotelista, fabrykant wody selterskiej, akuszerka, budowniczy, blacharz w Prusach Zach, koszykarz, kowal, krawiec, krawcowa, lakiernik-powcźnik w Prus. Zach., stolarz, stelmach, szewc z składem obuwia, spedytor w Prus. Zach., tokarz, piekarz, rzeźnik, zegarmistrz. — Prosimy nam donieść, gdzie się mogą osiedlić: Kupiec kolonialny z wyszynkiem w dzierżawę, kupiec kolonialny na wsi kościelnej, kupiec cygar, kupiec bławat, kupiec żelaza, kupiec szkła i porcelany, kupiec papieru i zabawek, kupiec artykułów męskich, kupiec maszyn do szycia i kołowców, kupiec węgli i drzewa, adwokat ludowy w większem mieście, blacharz, piekarz-cukiernik, dobry cieśla, przedsiębiorca budowli, drogerzysta, mleczarz, siodlarz na większej wsi, szewc, krawiec, garncarz, malarz, stolarz, stelmach na kościelnej wsi, fryzjer golarz, gościnny w dzierżawę, zegarmistrz, gorzelnik. — Nadarza się sposobność dla młodego piekarza, dobrego fachowca, objęcie piekarni w Westfalji. — W Hamburgu, w części miasta, gdzie zamieszkuje wiele rodaków, miałby powodzenie piekarz. — Do nabycia w Księstwie skład łokciowy, towarów krótk., kołowców, sprzętów kuchennych, szkła, porcelany itd. z domem i ogrodem, obrót około 55.000 mk. Stary dobrze zaprowadzony interes kolonialny z wyszynkiem, żelaza, nasion, materjałów budowl. itd. z domem i ogrodem z powodu śmierci właśc. z wpłatą 7—8000 mk. — Mleczarz biegły w swym zawodzie praktycznie i teoretycznie z kaucją, poszukuje miejsca kierownika większej mleczarni, albo dzierżawy lub kupna mleczarni z dostawą 1000 litr. mleka dziennie. — Potrzebni lekarze, weterynarze, adwokat.

Bliższych informacji udzieli biuro „Straży" abonentom miesięcznika „Straż". Prosimy o 20 fen. w znaczkach pocztowych na odpowiedź i przesłanie 1,45 mk. abonamentu na rok, pod opaską, franko w dom.

Adres: Dr. Franciszek Schroeder, Poznań, ul. Rycerska 12. Telefon 1640.

* **Podziękowanie.** Zabawa na dochód biednych dzieci Żłóbka jerzyckiego, urządzona dnia 23 czerwca w ogrodzie p. Dudka w Urbanowie udała się pomyślnie. Panom obywatelom ziemskim, za żywe fanty, pp. kupcom zamiejscowym i miejscowym i wszystkim szlachetnym ofiarodawcom za hojne dary we fantach i pieniędzach, gościom za łaskawe przybycie na naszą zabawę, panu Tucholskiemu za główny nadzór przy grach towarzyskich, wszystkim paniom i panom, którzy tak ochoczo nam łaskawie pomagali przy zajęciach wśród zabawy, składają w imieniu całego zarządu stokrotne staropolskie Bóg zapłać.

X. Mayer, dyrektor. T. Szmyt, przewodn. Żłóbka.

* **Podziękowanie.** Na żłóbek jerzycki złożył łaskawie p. Jaworski, budowniczy w miejsce doniesienia o swoim ślubie z p. Nawrocką 10 mk., za które w imieniu zarządu uprzejmie dziękuję.

T. Szmyt, przewodn. Żłóbka.

* **Poznań.** W sobotę po południu przy ulicy W. Garbary przejechał ciężki wóz pewne małe dziecko, które na chwilkę oddaliło się od matki bez dozoru. Rany były tak niebezpieczne, że maleństwo skonało krótko potem.

— Żniwa w okolicy Poznania już się rozpoczęły. Miejscami żyto jeszcze jest zielone.

— Wakacje sądowe rozpoczynają się dziś 15 bm. i potrwają dwa miesiące.

* **Biblioteka i Czytelnia publiczna** imienia J. I. Kraszewskiego, urządzona i utrzymywana staraniem komitetu T. C. L. na miasto Poznań, znajduje się w Poznaniu przy Starym Rynku nr. 73|74, w gmachu Banku Przemysłowców, na I p. Biblioteka obejmuje dotąd 10 tysięcy tomów, a w Czytelni znajduje się wyłożonych około 100 polskich czasopism. Z biblioteki i czytelni mogą wszyscy korzystać bezpłatnie. Godziny otwarcia: w dni powszednie dla czytelni od 11—2 w południe i od 6 do trzy kwandr. na 10 wieczorem; dla biblioteki od 11—2 w południe i od 6—9 wieczorem; w niedziele i święta od 11—1 w południe.

* **Biuro Dyrekcji Tow. Pomocy Naukowej** imienia Karola Marcinkowskiego będzie zamknięte w czasie od 15 lipca do 31 sierpnia rb.

* **Konkurs** ogłoszony został nad majątkiem handlarki stroji i towarów krótkich Mety Czerwonka w Poznaniu, przy ul. Następcy Tronu 90 d. Zawiadowca kupiec Adolf Breunig przyjmuje zgłoszenia do 1 sierpnia r. b.

* **W polskie ręce.** Za pośrednictwem p. Macieja Poznania w Młynkowie i przy pomocy pewnego interesu parcelacyjnego z Poznania przeszedł w Młynkowie śliczny kawał dobrej ziemi, 55 mórg z rąk niemieckich w polskie — (nazwiska kupującego nam nie podano. Red.) Nabywca płacił przeciętnie po 500 mk. za morgę. Przewłaszczenie nastąpi w tych dniach.

* **Nowy nabytek kolonizacji** w Obornickim. Folwarki Budzisko i Skrzetusz, należące do domeny królewskiej Połajewa w pow. obornickim, przeszły na własność komisji kolonizajnej. Oba folwarki obejmują razem 2600 mórg. Komisja kolonizacyjna robi w powiecie obornickim coraz szersze wyłomy.

* **Gniezno.** Apasze automobilowi, którzy pani Nieczkowskiej zabrali na witkowskiej szosie tuż przy mieście 265 marek, zostali już wyśledzeni; dotąd jednak nie udało się policji ich ująć. Chodzi tu o pewien samochód z Poznania, którego kierownicy już kilka podobnych sprawek mają na sumieniu.

* **Kcynia.** Rolnik Szyperski sprzedał swe domostwo wraz z ok. 40 mórg roli za 34,000 marek właścicielowi młyna Strantzowi stąd.

* **Czarnków.** Podczas kąpania w piątek po południu utonął 10-letni syn mistrza rzeźnickiego Górczyńskiego.

* **Nowy proces świecki.** Prokurator pruski rozpoczął postępowanie sądowe przeciwko redakcji „Gaz. Chojnickiej" z powodu wzywania do składek na opuszczone i w nędzy pozostające rodziny zasądzonych w procesie świeckim.

* **Zasypani w studni.** Na majętności radzcy Martiusa w Leinertshofen (w Górnej Frankonji) zapadła się będąca w budowie studnia, zasypując trzech robotników. Kierujący budowniczy, który chciał im nieść pomoc, rażony został wydobywającymi się gazami i wydobyto go bez życia. Trzej zasypani robotnicy jeszcze leżą pod gruzami, prawdopodobnie bez życia. Z Bambergu wyruszył na pomoc oddział sanitarny.

* **Spalona wieś.** Bremena. Od wczoraj pali się wielka wieś Debstad w powiecie Leche pod Bremeną. O godz. 5 po południu spalonych już było doszczętnie 25 gospodarstw. Również i starożytny piękny kościół tamtejszy stał się pastwą płomieni. Pożar wybuchł w pewnej sianem zapełnionej stodole i w krótkim czasie objął nieomal całą wieś. Pożar szeleje z siłą niezmniejszoną i obawiać się należy, że ulegnie mu cała wieś, składająca się ze stu gospodarstw.

* **Eksplozja kotła.** Grac. W hucie w Donawi zostało wskutek eksplozji kotła 2 robotników zabitych, dwóch zaś odniosło ciężkie rany.

* **Protest przeciwko sukniom.** — W małej mieścinie Imhambane, kolonji portugalskiej Mobasa w Afryce, wydał gubernator edykt, zakazujący ukazywania się murzynkom bez sukni. Pierwszym rezultatem tego nowego prawa było, że rada miasta podała się do dymisji; dalej kupcy, którzy „czarnym pięknościom" szale, perły i inne drobiazgi mody dostarczali, zamknęli swe składy i przyłączyli się do protestu. Ludność okoliczna, która miasto w żywność zaopatrywała, zagroziła, iż nie będzie do miasta przychodzić; w końcu cała ludność chciała wywędrować do innego obwodu, gdzie taki „barbarzyński" zakaz nie istnieje. Gubernatorowi, przepełnionemu „misją cywilizacji" nie pozostało nic innego, jak edykt znieść.

* **Ofiary upału.** Nowy Jork. Pierwszy okres upałów minął onegdaj, zato wczoraj gorączka się znowu zwiększyła. Ofiarą jej padło dotychczas ogółem 24 osób.

* **Zemsta małżonka.** Omawiają szeroko testament zatoniętego podczas katastrofy „Titanica" miljardera Colonel Astora, który w testamencie wyraził życzenie, że w razie powtórnego zamęścia jego żony, traci ona swoją część spadku. Jeżeli w tym spisie ostatniej woli Astora przebija pewna srogość, nadana młodej i nieszpetnej wdówce, to bezporównania ostrzejszym jest testament, sporządzony przez innego, pałającego chęcią zemsty małżonka. Pewien tygodnik francuski podaje następującą ostatnią wolę rozgoryczonego małżonka: „Ponieważ żona moja przez 30 lat żadnego dnia nie opuszczała, by mi nie znosiła plotek miejskich i wprawiała mię w zły humor, zapisuję jej 7500 fr. dożywotnej rocznej renty, pod warunkiem, że żyć będzie wspólnie ze swoją matką, której język tak samo jest jadowity jak jej własny i którą nienawidzi tak samo jak mnie. Matka i córka muszą razem pierwszego każdego miesiąca w towarzystwie mego adwokata odwiedzać mój grób i oświadczyć, iż żałują, że niegodziwością swoją, obłudą, głupotą i ciasnotą ducha zatruły mi życie". — Inny testator rozporządza: „Ponieważ ty, droga żono, zepsułaś mi każdą niedzielę twoją kłótnią, zapisuję ci zasłużoną dożywotną rentę 25 fr. tygodniowo, które zostaną ci wypłacone co poniedziałek w południe. Znając twoją rozrzutność i złe gospodarstwo, wiem z pewnością, że w niedzielę nie pozostanie ci ani grosz, a dzień ten przepędzisz w żałobie, odejmując sobie od ust". — Straszną zemstę wypisuje pewien Amerykanin przeciwko swej żonie strojnisi, której zapisał półtora miljona dolarów z rozporządzeniem, by za każdą razą zapłaciła po 1000 dolarów, gdy wyjdzie z domu niezawoalowana, albo gdy tańczyć będzie z jakim mężczyzną lub uśmiechać się będzie do niego. Przed rokiem będzie żona moja zrujnowana — kończy tryumfująco.

* **Kalendarz.** Wtorek dnia 16 lipca: NMP. Szkaplerznej. Wschód słońca o godz. 3 minut 58, zachód słońca o godzinie 8 minut 13.

Wiadomości literackie.

— „Przegląd Wielkopolski", pismo tygodniowe, wyszedł nr. 28 i zawiera treść następną:

Słowa a czyny, Ery. — Zapiski polityczne i niepolityczne, Szczyt. — Dwie chłopskie epopeje (ciąg dalszy). Marja Zielewiczówna Hammarowa. — Szkice literackie: I. „Wrogowie", II. „Listy dzikiej Jadzi", M. Ruszczyńska. — Pamiętnik pierwszego zjazdu miłośników ojczystych zabytków w Krakowie w dniach 3 i 4 lipca r. 1911, XX. — Ogłoszenia.

Przedpłata kwartalna na „Przegląd Wielkopolski" wynosi: Na poczcie 2 marki, z odnoszeniem do domu 2,25 mk., pod opaską 2,60 mk. — W mieście w agencjach: w księgarniach: św. Wojciecha, Cybulskiego, M. Niemierkiewicza, Chrzanowskiego, w Księgarni Polskiej (Templowicza), Leitgebra, w Domu Towarowym K. Ignatowicza i administracji „Przeglądu Wielkopolskiego" (ulica Posadowsky'ego 39) 2 marki. z odnoszeniem do domu 2,50 mk. W Austrji 3 korony, w Rosji 1 rs. 50 kop. Poszczególny numer 30 fen. — 40 hal. — 20 kop.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, dnia 12 lipca.

Zapowiedzie:

Robotnik Michał Śliwiński z Magdaleną Bogdaszewską. Kupiec Franciszek Furchtmann z Stanisławą Książkiewicz. Właściciel piekarni Jan Czajka z Stanisławą Wróblewską. Kupiec L. Litwiński z Anielą Kutzner.

Urodziny:

Syna: Niez. S. K. Właściciel domu Jan Mateya. Kupiec Bogumił Halke. Kelner Herman Priesent. Robotnik Andrzej Matuszak. Kowal Guidon Niese

Córkę: Niez G. W. Robotnik Adam Hencka. Stójkowy Paweł Kaps Bednarz Antoni Biskupski. Djetarjusz kancel. Aleksander Wolf. Ślusarz Karól Suchanke.

Umarli:

Uczeń ślusarski Emil Ballerstädt 15 l. Marja Sobolińska 6 dni. Wdowa Antonina Kubiak z domu Magowska 83 l. Bertold Sander 9 l. Stanisława Śmigielska 2 mies. Władysława Kolacka 19 dni. Ewa Ratajczak 7 mies. Wdowa Marja Sobczak z domu Tomczak 81 l. Wdowa Paulina Eichmann z d. Preuss 44 l. Młynarz Juljusz Weber 72 lata.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Tow. Przemysłowego w Głównie we wtorek o g. 8 i pół w lokalu pana Jankowiaka.

— Tow. Przemysłowców na Wildzie we wtorek o g. 8 i pół w lokalu p. Szymańskiego.

Wiadomości handlowe.

Poznań, 13 lipca 1912.

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej, notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretarjat dla „Rolnika")

	towar wyborowy	średni	pośledni
Pszenica	225	223	214
Żyto	188	185	177
Jęczmień	175	168	162
Owies	183	181	173

[Wszystko za 100 kg. netto franko Poznań].

Poznań, 13 lipca 1912.

[Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym].

Cena za 100 kilogramów.

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	22,50	22,30	21,40
Żyto	19,00	18,70	17,90
Jęczmień	17,50	16,70	15,80
Owies	18,30	17,90	17,30

Miejski targ na bydło. — (Sprawozdanie) z targu bydła.

Poznań, dnia 12 lipca 1912).

Spędzono lub zwieziono:

106 sztuk bydła rogatego
168 „ cieląt
321 „ świń
51 „ owiec
6 „ kozy

Razem 852 sztuk zwierząt.

Płacono za 50 klg. wagi żywej:

Woły.

a) pełnomięsne, utuczone, najprzedniejsze, najwyżej 6-letnie - - - - 47—48
b) młode, mięsite, nie utuczone i starsze utuczone - - - - - - 44—47
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze - - - - - 40—45
d) mało pasione, każdego wieku - - 32—38

Buhaje.

a) pełnomięsne, najprzedniejsze - - 48—50
b) pełnomięsne, młodsze - - - - - 43—47
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze - - - - - - 35—42
d) mało pasione - - - - - - - - —

Owce.

b) starsze skopy utuczone i młodsze owce utuczone - - - - - - 38—42
c) średnio pasione skopy i owce (braki) 32—35

Cielęta.

a) najwyborowsze cielęta utuczone - 58—62
b) najwyborowsze cielęta utuczone i odsadzone - - - - - - - - 58-60
c) średnie cielęta utuczone i nie odsadzone - - - - - - - - - 52—56
d) pośledne cielęta nie odsadzone - 45—50

Świnie.

a) przeszło 3 centnary żywej wagi - 58—59
b) pełnomięsne 2 i pół cent. żywej wagi - - - - - - - - - - 56—58
c) pełnomięsne 2 cent. żywej wagi - 54—58
d) pełnomięsne do 2 cent. żywej wagi 50—56
e) mięsne - - - - - - - - - - 46—52
f) maciory - - - - - - - - - - 50—55

Interes był spokojny. Targ uprzątnięty

Wrocław, dnia 12 lipca 1912.

	dobry tow. najw. cena	średni tow. najn. cena	pośl. tow. najw. cena	najn. cena
Pszenica biała	22,60	21,70	21,60	20,70
Pszenica żółta	22,50	21,60	21,50	20,60
Żyto	19,60	19,10	19,00	18,10
Jęczmień	17,00	16,70	16,60	16,30
Owies	18,40	17,90	17,80	17,60
Groch Wikt.	24,00	23,00	22,00	21,00
Groch mały	21,50	21,00	19,30	18,80

	20,60	19,60
	20,50	19,50
	18,00	17,10
	16,20	15,40
	17,50	17,30
	20,00	19,00
	18,00	17,50

Bydgoszcz, dnia 12-go lipca 1912. [Sprawozdanie izby handlowej]. Pszenica słabiej, biała 130 funtów holenderskiej wagi, bez murzonki 226 mk., pstra 130 funtów wagi, 224 marek, czerwona 130 funtów wagi, 222 marek, pośledne gatunki niżej notowania. Żyto niezm., dobre, zdrowe, 123 funtów holenderskiej wagi 188 mk., 119-20 funtów, 183 mk. 115 funtów 178 marek, pośledne gatunki niżej notowania Jęczmień dla młynarzy 000 000 mk. Jęczmień dla browarów 000 — 000 marek. — Groch pastewny 178 192 mk. Owies 172 do 180 mk., na konsumcję 184 194 mk. — Ceny loco Bydgoszcz.

Sprawozdanie z handlu nasion B. Hozakowski, Toruń, dnia 10 lipca 1912.

Płacono za 50 kgr. w partjach	Marek
Lucerna prowan. wolna od kanianki	65-75
Koniczyna czerwona krajowa	65-80
Koniczyna biała	80-125
Koniczyna szwedzka	75-90
Koniczyna chmielowa żółta	50-54
Inkarnatka rychła	48-56
Koniczyna przelot pospolity	55-65
Rajgras szkocki (żywica)	19-22
„ włoski „	21-23
Trawa kupkowa	75-80
Trawa miodowa	18-30
Tymotensz	50-60
Rzodkiew olejna	18-20
Sporek olbrzymi	15-16
Seradela	13-15
Rzepak gruboziarnisty	22-24
Rzepik latowy	16-20
Siemie lniane	25-30
Gorczyca żółta	18-20

Ogrodnictwo
przy cmentarzu w bardzo dobrym stanie, budynki masiw, 6 mg. z tego 2 mg łąki z powodu choroby do sprzedania za 40 000 mk. wpł. 12—15 000 mk.
P. Archner,
Sagan na Śląsku, Petersilienstr 2

Przyjmę **zaraz** kilku dzielnych w swym zawodzie
ślusarzy maszynowych monterów, mianowicie biegłych w budowie sieczkarni, także na pracę po za domem przy parowych garniturach. Praca stała!
St. Grześkowiak, Gostyń
fabryka maszyn.

Potrzebny zaraz lub od 1. 10. dobrze polecony **młodszy**
pomocnik
z handlu kol. lub drog. Zgł. z pod. pensji i kopją świadectw do eksped. Wielkopol. pod nr. 2998

Wprawia zęby
plombuje i wyrywa
L. Nowicki
dentysta 577
Poznań, Piotra plac 2
Telefon nr. 1403.

Kupujcie
CHLEB CERES
z piekarni spółkowej
SPECJALNOŚĆ: **Ceres-extra.**
W każdym handlu wiktualnym do nabycia.

Rozpoczynają się dnia 15 lipca przed poł. o godzinie 8-mej

Zdumiejecie Państwo!

przy czytaniu niezwykle tanich cen!

Proszę sprawdzić każde poszcz. polecenie!

Nasze 39 fen. dni

Dziwią się

gdy oglądają co za te tanie ceny polecamy!

Obejrzeć prosimy nasze 14 okien wystawnych!

Bielizna dla dzieci i niemowląt

Koszulki dla dziewcząt na ramion, zapin. obrzyte tryming. z mocn. materj. na 2—5 lat sztuka 39 f.

Koszulki dla chłopców z pół lub długiemi rękawami z dobr. linonu lub Hemdentuch. na wiek 2—4 lat sztuka 39 f.

Majteczki dla dziewcz. z dzierżg. wolantem, na 5 lat sztuka 39 f.

Koszulki dla noworodków z z dobr. mat bajecznie tanio 3 koszul. 39 f.

Koszulki dla noworodków haft. przybrane z bardzo delikatn. materj. wartość do 65 f. teraz 39 f.

Jaczki dla noworodków z bar. chanu lub adamaszku haft. przybr. regul. wartość do 75 f., teraz sztuka 39 f.

Chusteczki kieszonk. batyst. z mereszką teraz 6 sztuk 39 f.

Jedwab. chusteczki batyst. z kolor. brzegiem 3 sztuki 39 f.

Kurzawki, imitowana skórka 4 sztuki 39 f.

Partja **ręczników do froterow.** dopóki zapas starczy sztuka 39 f.

Igliczkowe majteczki para 39 f.

Igliczk. jaczki dla noworod. 2 sztuki 39 f.

Igliczk. staniczki dla dzieci sztuka 39 f.

Rozmaite polecenia

Biały tiul na bluski i obojcz. wart. do 55 f. za metr teraz 39 f.

Eleg. tiul. obsady do bluzek i sukien metr 39 f.

5 mtr. kolorowej obsady do dziecięcych sukien za 39 f.

1 damski złoty gumowy pasek sztuka 39 f.

1 pasek sport, damski i żabocik razem 39 f.

1 damski krawat do wiązania 39 f.

1 krążek obszywki do szyi, 1 pasek lak., 1 pirecik kołnierz. razem 39 f.

2 eleg. damskie krawaty długi fason do wyszukania 39 f.

Wielka partja **woalek do prania** do wyszukania 39 f.

Artykuły męzkie

Kołnierzyki męzkie dobry gat. w trzech mod fasonach sztuka 39 f.

Męzkie sportowe kołnierzyki sztuka 39 f.

1 półkoszulek dla chłop. z kołnierzykiem i krawatem razem 39 f.

1 męzki półkoszulek z obojcz. szyi 39 f.

1 męzki półkoszulek półdługi 39 f.

1 długi męzki półkoszulek 39 f.

1 para manikiet pod gwarancją 4 × podkładane na 2 guziki 39 f.

1 wielka partja **krawatów męzkich do wiązania, dyplomatów, regatów** teraz 39 f.

1 para **szelek męzkich** 39 f.

1 biały ochraniacz kołnierz. 39 f.

Porcelana

3 pary filiżanek z złoconym brzegiem 39 f.

3 pary dekorow. filiżanek do herbaty 39 f.

3 pary filiżanek do kawy słomk. deseń w 2 fasonach 39 f.

Imbryki do kawy na porcje mocne dla restauratorów 39 f.

3 kieliszki do jaj z złoconym brzegiem 39 f.

2 eleg. dekorowane talerze do owocu 39 f.

3 półmiski dla automatów 39 f.

Wielki zapas półmisków do pieczenia 39 f.

Płyty do mięsa lub jarzyny 2 i 3 części sztuka 39 f.

Szkło

4 szklanki do herbaty na stopce 39 f.

6 szklanek do piwa 2/10 lub 1/4 litr. 39 f.

3 kubki Wiktorja 39 f.

5 szklanek do piwa z obw. matową lub dekorow. winogronami 39 f.

1 wielka miska do kompotu i 3 talerzyki szklanne 39 f.

1 basen szlany do złot. rybek i sieć do rybek razem 39 f.

1 karafka do wody i 2 szklanki razem 39 f.

7 imit. Bacarrat talerzyków 39 f.

1 masielnica 1 cukiernica razem 39 f.

Prosimy czytać uważnie!
1 prasa do cytr. 1 menażka do soli i pieprzu 1 dzbanuszek do soku, 3 szkl. tal. raz. 39 f.

8 kieliszków do likieru w rozmaitych fasonach 39 f.

Niedościgniona działalność!

6 słojków do konserw 2 szt. pół litr 2 szt 3/4 ltr. i 2 szt. po 1 l. 39 f.

2 słojki do konserw 2 i pół litra zawartości 39 f.

1 słój do konserw 5 litrów zawartości 39 f.

Przedmioty blaszane i stalowe

1 lakierow. bańka do nafty z patent. zamkiem 1 liter zawartości i **postum. do zapałek** razem 39 f.

1 lakierow. puszka do kawy lub cukru 39 f.

1 forma do legumin 3 foremki do wyciskania razem 39 f.

1 balkonowy ampel do kwiatów 39 f.

1 tarka, 1 sitko do herbaty, 1 durszlak do bulionu 1 lejek raz. 39 f.

1 podstawek z plecionki drucianej **2 zabezp. talerze** do got. raz. 39 f.

2 pary sztućcy 39 f.

1 para dobrych Soling. sztućcy 39 f.

6 sztuk alumin. łyżeczek 39 f.

Porcelana

1 dekor. masielniczka z pokrywą. **2 dekor. talerze** razem 39 f.

1 serwis do kawy z tacką 39 f.

8 miseczek do kompotu 39 f.

2 wielk. talerze do placka i 1 menażka do soli i pieprzu 39 f.

3 pary większ. i 3 pary mniejszych filiżanek razem 39 f.

5 białych kubków do kawy w dwóch fasonach 39 f.

3 białe talerze gładkie, głębokie lub miałkie, absolutnie bez błędów 39 f.

8 białych talerzyków deserowych bez błędów 39 f.

5 grubych filiżanek restauracyjnych 39 f.

Białe imbryki do kawy małe i większe, regularna cena 75 fen. 39 f.

3 kubki do kawy z złotemi literami 39 f.

1 elegancko dekor. lichtarz z uszkiem 39 f.

1 dekor. prasa do cytryn i 1 cukierniczka z pokrywką 39 f.

1 postument do zapałek i 1 dekor. popielniczka 39 f.

1 eleg. dekor. filiżanka do Moki z herbem miasta Poznania 39 f.

Fajans

4 miseczki do kompotu deseń cebuli 39 f.

Dekorowane miseczki dla malców sztuka 39 f.

Eleganckie dzbanki na umywalnie kremow. koloru sztuka 39 f.

3 puszki do korzeni, deseń cebulkowy 39 f.

1 dek. des. do kraj. kiszek, 1 strugacz do perek, 1 nóż kuch. 39 f.

1 nocne nacz., 1 dek. misecz. do mydła 1 kaw. mydła toalet. 39 f.

Dekorowane nocne naczynia z eleganck serwisów 39 f.

2 małe i 2 duże garnuszki do mleka razem 39 f.

Dekorow. puszki do krupów z lepszych garnit. kuchennych, sztuka 39 f.

1 dekor. bańka do octu i 1 do oliwy wartość 1.50 mk. razem 39 f.

1 garnitur misek 4 części za bezcen 39 f.

Białe lub dekor. solnice lub nacz. do mąki sztuka 39 f.

4 dekor. kubki do kawy 39 f.

2 puszki do krup. dekor. z napisem znacznie w cenie zniżone 39 f.

2 talerze stołowe z złot. brzeg. 39 f.

3 stołowe talerze deseń cebulk. 39 f.

Wielkie głębokie salaterki do sałaty 28 cmt. 39 f.

5 glad. stoł. talerzy głęb. lub miałkich beznaganny towar 39 f.

4 stołowe talerze karbowane 39 f.

Wielka partja rozmaitych robótek ręcznych

Nowy beznaganny towar polecamy po niniejsz. jednolit cenach na sprzedaż

Dopóty zapas starczy!

Narysow. ręczniki kuchenne właśc wielk. sztuka 39 f.

Płóc. poduszki na kanapę w 4 rozm. wykonan. z spodk szt. 39 f.

Ochraniacz wodociągu narys. i wszczep klejone i g pr. sztuka 39 f.

2 serwety na nocne stol. narys. z meresz. dziurkow. 2 szt. 39 f.

Fartuchy do klamerk. narysow. i przystrajane sztuka 39 f.

Wielki worek do chleba przystrajane i narysowane sztuka 39 f.

Torebki do płatów kuch. z 2 płatami narysowane razem 39 f.

Milieux, nadzw. duże z dziurk. mereszką sztuka 39 f.

Białe ozdob. ręczniki z mereszką długie i szerokie sztuka 39 f.

Worek do śniadania ładnie przystroj. i narysow. sztuka 39 f.

Torebki do robótek wszczepiane i narys. sztuka 39 f.

Worek do śniadania kolorowo haftowany sztuka 39 f.

Poduszka do oparcia się z płóc. frendzlą 39 f.

Torebki piknik. pociągane suk. szt. 39 f.

Niektóre przykłady!

Poduszki na kanapę narys. z wolantem sztuka 39 f.

Japoński koszyczek do chleba z narysow. wkładką sztuka 39 f.

Torebka do chustek do nosa z koronką i obsadą sztuka 39 f.

Torebki do obuwia narys. i przystrajane sztuka 39 f.

Serwetki na tacki, gotowe wyhaftow. sztuka 39 f.

Ochraniacze książek z 2 uszkami narysow. sztuka 39 f.

Torebki do szczotek 2 części tylko ścianka płócienna sztuka 39 f.

Każdy poszczególny artykuł z niniejszego polecenia jest niezrównanie tani, przeto polecamy się do wczesnych zakupów, gdyż najładn. rzeczy bywają zwykle szybko wyczerpane.

Olbrzymie zapasy fartuchów fartuszki dla chłopców, szare płótno, hengierki dla dzieci z dobrego w paski materj. z wolant. i kieszenią Tendelki damskie satyn lub w paski zefir białe batystowe z haftow. wolantem lub z kolorową obsadą 39 f.

Prosimy dokładnie zważać!

gdyż tego rodzaju rzeczy nie będą nigdy polecane.

3 pary damsk. rękaw. z palc. pomiędzy temu gat. para 48 f. ter. 3 pary 39 f.

3 pary długich półrękawiczek białych, czarnych i kolorowych wartość poczwórna 3 pary 39 f.

Długie perł. fryw. rękawiczki damskie wart. do 75 f. teraz para 39 f.

2 pary dług. damskich półrękawiczek pa flor 2 pary 39 f.

Długie półrękawiczki imit. jedw. białe, czarne i kol. wart. do 85 f. teraz 39 f.

Długie rękaw. z palc. białe, czarne i kolorowe cena sensacyjna 39 f.

Pa. męzkie rękawiczki 2 guziczki para 39 f.

Męzkie skarpetki reform 2 p. 39 f.

Skarpetki Macco w pa. gatunku 2 pary 39 f.

Pończochy damskie angielska długość jasne w paski para 39 f.

Pończochy damskie czarne i skórkowy kolor angielska długość para 39 f.

Pa. skarpetki Macco dla dzieci w najnowszych modnych kolorach bez wyjątku 39 f.

Kostium. kolor. męzkie skarpetki w przejrz. paski para 39 f.

Towary krótkie

25 igieł do cerow., 1 listek agrafek, 25 igieł, 1 listek, 2 paczki śpilek do włosów, 5 list. śpilek do loków, 2 tuz. zatrzasków, 2 cel. naparstki 39 f.

1 tuz fiszbinków, 1 para przepotników, 1 kolarek garnu do fastrzyg., 1 tuz fiszbinków do kół., 2 rolki nici razem 39 f.

5 par sznurowadeł do wys. trzew., 2 sztuczki kipr. tasiemki, 1 szt. żakonet tas. 1 kolarek maszyn. nici razem 39 f.

Towary skórzane

1 cer. torba do podróży 4 części 39 f.

1 rzemień do pleda skórkowy 39 f.

1 sortym. męzk. i damsk. **portmorek** pom. tem bar dob gat ter. 39 f.

Polne butelki w etui teraz 39 f.

Kubki aluminiowe z aluminiowem etui 39 f.

Torebki ręczne dla dzieci aksamitne, skórzane i z perełek 39 f.

Mydła i perfumerje

6 szt. pachnąc. toaletowego **mydła** 39 f.

2 paczki proszku mydł., 1 rygiel oranienburskiego mydła rdzennego, 1 puszka modrego, 1 puszka amoru, razem 39 f.

1 puszka masy do frot., 1 but. Lossine najl. wody do czyszcz razem 39 f.

Papier i artykuły piśm.

8 zeszytów rozmaitego numeru 39 f.

50 kart pocztowych koresp. 39 f.

50 ark. list. pap. i 50 kop. 39 f.

2 papier. zasłony do okien 39 f.

Korz. kupno okol.! **Szkice** i kopie znanych mistrzów 4 sztuki 39 f.

Przedmioty z drzewa

1 kopa klamerek i 1 linka do bielizny 39 f.

1 pudełko do przyb. czyszcz. obuwia 1 szczotka do smar., 1 do czyszcz raz. 39 f.

1 powieszadło do ręczników z panelką 39 f.

1 szafka do korzeni 39 f.

1 deseczka do kwirlejek, 2 kwirlejki, 1 kopystka razem 39 f.

1 wielka konsolka z lustrem 39 f.

1 tłoczek do mięsa i 1 kula do tarcia 39 f.

1 wałek do makaronu i 1 deseczka do mięsa 39 f.

Emalja

1 wielka miska emaljowa 39 cm. 39 f.

1 durszlak emaljowy 39 f.

2 garnki do gotowania 8 i 6 cm. razem 39 f.

1 garnek do gotowania 12 cm. 39 f.

1 emaljowa miarka 1 litr. zawier. 39 f.

1 lichtarz w formie muszli 39 f.

1 para filiżanek emaljow. 39 f.

Brunatne naczynia

4 słoje do konserw 39 f.

5 salaterek do mleka 39 f.

1 wielka miska 39 f.

Galanteryjne towary

1 orygin. butelka do likieru 39 f.

Widoki Poznania w eleg. drewn. ramkach szt 39 f.

Filiżanki porcel. z widokiem Poznania 39 f.

Popielnica i ciężarek do listów sztuka 39 f.

Dekorow. wazony z widokiem Poznania 39 f.

Majolikowe wazony w najnow. fasonach 39 f.

Galanteryjne towary

1 metalowe etui do papierosów 39 f.

Do wykułaczek odzębów naczyn. mocno ponikl. 39 f.

1 ramka wizyt do fotogr. z metalu 39 f.

2 nipsowe figurki 39 f.

Artystyczne figurki białe z słoniowej kości i kolor. do wyszuk 39 f.

Zabawki

Wielkie partje kasetek do haft. dla dzieci szt. 39 f.

Dla lalek serwisy do kawy 5 części 39 f.

1 karton mebli dla lalek 7 części 39 f.

1 garnitur kuchenny 10 części 39 f.

1 kolej żelazna 4 części 39 f.

1 karton foremek do piasku 39 f.

HOCHSTETTER & Co.

T. z o. p.

NOWA ULICA 10

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny Franciszek Lauszewski w Poznaniu.